

# XXIX Niedziela Zwykła

Rok C



ROMAN KOSZOWSKI / FOTO GOŚĆ

Naszą pomocą jest Zbawiciel świata Ps 121 (120)

## Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

*Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: "W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: „Obróń mnie przed moim przeciwnikiem”. Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: „Chociaż Boga się nie boję ani się z ludźmi nie liczę, to jednak ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadręczała mnie”. I Pan dodał: "Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?". (Łk 18, 1-8)*

## ROZWAŻANIE

W perspektywie zbliżającego się sądu związanego z nadejściem królestwa Jezus mówi uczniom, że **zawsze powinni się modlić** – niech przyjdzie Twoje królestwo (11,2) – i nigdy **nie ustawać**. Gdy wcześniej uczył ich modlitwy, opowiedział im **przypowieść** (11,5-8) pokazującą, jak modlić się wytrwale. Teraz robi podobnie. Najpierw przedstawia **sędziego** – człowieka o wątpliwej moralności. Zamiast bać się Boga i Jego przykazań (zob. Koh 12,13), sędzia ów **Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi** (ta fraza zostaje uwypuklona i powtórzona w 18,4). Potem w przypowieści pojawia się **wdowa, która przychodziła do niego z prośbą**, by obronił ją przed **przeciwnikiem**. Ponieważ w starożytnym Izraelu położenie wdów było bardzo trudne, a ich pozycja społeczna słaba, w Piśmie Świętym znajdujemy wielokrotnie napomnienia, by bronić wdowy, i ostrzeżenia, by ich nie uciskać (Wj 22,21-22; Pwt 27,19; Iz 1,17; Jr 7,6; 22,3; Ml 3,5). Trudna sytuacja wdowy trwa przez **pewien czas**, ponieważ sędzia **nie chciał** jej pomóc. Jednak wdowa **naprzykrza** mu się, podobnie jak ów uparty przyjaciel, który dobijał się w środku nocy, domagając się chleba, chociaż z drugiej strony drzwi słyszał: *„Nie naprzykrzaj mi się!”* (11,7). W końcu jednak **sędzia rzekł „do siebie”**, tak jak to robili wcześniej bohaterowie innych przypowieści (12,17; 16,3), że **weźmie ją w obronę**. Kieruje nim jednak wyłącznie interes własny: chce jedynie żeby wdowa już go **nie nachodziła i nie zadrezczała**. Teraz **Pan** wyjaśnia przypowieść. Zastosowanie tego tytułu w odniesieniu do Jezusa pomaga czytelnikowi połączyć ją z poprzednią mową. Tak jak przy okazji poprzedniej przypowieści (11,5-8), także i tutaj pojawia się argumentacja od tego, co mniejsze, do tego, co większe. Jeśli nawet **niesprawiedliwy sędzia** postępuje sprawiedliwie w stosunku do wdowy bezustannie domagającej się sprawiedliwości, o ileż bardziej **Bóg**, który *„wymierza sprawiedliwość (...) wdowom”* (Pwt 10,18), **weźmie w obronę** tych, których w przypowieści symbolizuje wdowa – **swoich wybranych** (zob. Rz 8,33). Tak jak „wybrany” Syn i oni zostaną ostatecznie wyniesieni przez Boga, nawet jeśli ich obecna sytuacja wygląda beznadziejnie. Podobne przesłanie znajdziemy w Księdze Syracha: *„Modlitwa pokornego (...) nie dozna pociechy, zanim nie osiągnie celu. Nie odstąpi, aż wejrzy Najwyższy i ujmie się za sprawiedliwym, i wyda słuszny wyrok”* (Syr 35,17-18). Dalej zaś czytamy: *„Pan nie będzie zwlekał”* (Syr 35,19), które to słowa wydają się doskonale odpowiadać dalszej części wypowiedzi Jezusa **Czy będzie zwlekał?** Nie, gdyż Bóg **prędka weźmie ich**

**w obronę.** Trzeba jednak pamiętać, że podstawowe znaczenie greckiego czasownika przetłumaczonego tutaj jako „zwlekał” (*makrothymeo*) to „być cierpliwym” (zob. 2P 3,9). Dlatego niektórzy tłumaczą pytanie dotyczące tego, czy Bóg będzie się ościagał z odpowiedzią, jako twierdzenie: „*Jest wobec nich cierpliwym*”. Ta trudność w tłumaczeniu odzwierciedla przeżywane napięcie między obietnicą rychłego wymierzenia sprawiedliwości przez Boga a doświadczeniem tego, że Bóg zwleka z odpowiedzią na naszą modlitwę. Istotnie, wiele form niesprawiedliwości zostanie naprawionych dopiero w życiu przyszłym (16,19-25).

Niemniej koniec tej perykopy w mniejszym stopniu skupia się na tym, kiedy i jak Bóg odpowie na modlitwy, bardziej zaś na konieczności ciągłej odpowiedzi wiary. Pod tym względem wzorem dla tych, którzy **dniem i nocą wołają do Niego**, jest wdowa Anna, która modliła się „*dniem i nocą*” (2,37) przez ponad dobre pół wieku, nim jej modlitwa została wysłuchana! Mimo to, dzięki swej wierze była gotowa, gdy **Syn Człowieczy** przyszedł do świątyni. To zamykające przypowieść odwołanie do „*Syna Człowieczego*” łączy ją ponownie z poprzednią mową Jezusa (17,22.24.26.30). Swoją drugą mowę o końcu czasów Jezus zamknie podobnym wezwaniem do czuwania i modlitwy pośród doświadczeń i przeciwności w oczekiwaniu na „*Syna Człowieczego*” .

*Wasz brat Franciszek*